

**Szefowa działu kadr:** Myślę, że Joe byłby jednym z najlepszych kandydatów na stanowisko dyrektora generalnego po przejściu przez obecnego na emeryturę; ma bogate międzynarodowe doświadczenie, a po kilku latach pracy w naszej nowojorskiej centrali będzie świetnie zaznajomiony z funkcjonowaniem całego systemu.

**Pracownik działu kadr:** Ostatnio z nim rozmawiałem – powiedział mi, że chciałby posłać swoje dzieci do szkoły w Niemczech i w związku z tym od jakiegoś czasu ubiega się o przeniesienie tam na około pięć lat. Wygląda na to, że bardzo mu na tym zależy i wcale nie zamierza tu zostać.

**Dyrektor generalny:** To niedobrze – naprawdę powinien spędzić kilka lat w Nowym Jorku, żeby rozwinąć swój potencjał!

**Szefowa działu kadr:** OK, w takim razie musimy pomyśleć nad innym kandydatem...

**Dyrektor generalny:** Spokojnie, dajcie mi najpierw z nim porozmawiać.

Od razu pomyślałem, że dyrektor generalny będzie prośbą i groźbą próbował przekonać Joego do pozostania w Nowym Jorku. Zabrałem więc głos:

**Ed:** Skoro Joe sam stwierdził, że zależy mu na przeniesieniu do Niemiec, może powinniśmy uszanować to życzenie? (pokorne pytanie)

**Dyrektor generalny:** Ed, muszę z nim porozmawiać, bo powinien mieć pełen obraz swojej sytuacji. Nie będę próbował go przekonywać na siłę, żeby został, ale moim zdaniem musi wiedzieć, że przenosiny do Niemiec zniweczą

jego szanse na awans. Przemilczenie tego byłoby nie fair. Musimy dać mu szansę przemyśleć swoje priorytety (może np. uznać, że dojazdy mu nie przeszkadzają lub znaleźć inne rozwiązanie), a bez szczerzej rozmowy i ustalenia tych priorytetów ani ja nie będę mieć możliwości dowiedzieć się, co on uważa za najlepsze rozwiązanie (pokorne pytanie), ani on nie będzie w pełni rozumieć swojego położenia.

**Możliwość 1.** Wybrać innego kandydata.

Problemy związane z tą możliwością:

- Odnalezienie osób spełniających wyśrubowane kryteria.
- Joe jest najlepszą osobą na stanowisko dyrektora generalnego, ale nie dostanie szansy, by je objąć.

**Możliwość 2.** Przedstawić sytuację Joemu i zapytać go o zdanie (pokorne pytanie). Dać mu możliwość podjęcia decyzji.

Czemu jest to lepsze rozwiązanie?

Choć istnieje ryzyko, że obecny dyrektor generalny mógłby wymusić na Joem pozostanie w Nowym Jorku, Joe faktycznie powinien mieć świadomość, że wyjazd z Nowego Jorku zniweczy jego szanse na awans.

Joe mógłby poszukać jak najlepszych rozwiązań dla siebie i swojej rodziny.

To rozwiązanie daje Joemu możliwość podjęcia decyzji (pokorne pytanie), zamiast sprawiać, że kto inny podejmie ją za niego.